

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIĘDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90. 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI

Kraków, poniedziałek, 19 czerwca 1939

Nr 167

„W obronie Ojczyzny wszystko dla armii“

Warszawa, 18. VI. (PAT). Dziś o godz. 12-jej na placu Marszałka Piłsudskiego odbyło się uroczyste przekazanie pułkowi piechoty „Dzieci Warszawy“ sprzętu wojskowego w postaci 5 dział przeciwpancernych z przodkami i zaprzęgiem i trzech ciężkich karabinów maszynowych z zaprzęgiem zakupionych z funduszy zebranych wśród farmaceutów polskich. Udział w akcji zbiórkowej brały następujące organizacje: polskie powszechne tow. farmaceutyczne, związek zawodowy farmaceutów pracowników R. P., stowarzyszenie „Nowa Farmacja“ i przemysł farmaceutyczny. Na placu zbrali się licznie członkowie organizacji farmaceutycznych z przedstawicielami międzystowarzyszeniowego farmaceutycznego komitetu akcji zbiórkowej na F. O. N. z przewodniczącym komitetu p. Filipowiczem, p. Rdzankiem, p. Sklepińskim, p. Ostolskim. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele ministerstwa opieki społecznej z dyr. Adamskim. Na placu stanęła kompania honorowa pułku „Dzieci Warszawy“ z orkiestrą. Frontem do pomnika ustawiono działa przeciwpancerne oraz karabiny maszynowe, obok których wartę honorową trzymali farmaceuci. O godz. 12 w zastępstwie

p. wiceministra spraw wojskowych gen. Litwinowicza przybył na plac gen. Maciejowski w otoczeniu oficerów, przedstawiciele komendy miasta z ppłk. Czurukiem. Gen. Maciejowski przy dźwiękach marsza generalnego przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów. Następnie prezes Filipowicz przekazując sprzęt Armii wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż wszyscy obywatele kraju winni wykazać hart ducha i złożyć na ołtarzu ojczyzny wszystko, co dać mogą: wiedzę, mienie i życie, w myśl hasła „w obronie Ojczyzny wszystko dla Armii“. Kierując się tymi zasadami farmacja polska dziś przekazuje sprzęt wojskowy Armii.

Przejmując sprzęt dla Armii gen. Maciejowski w imieniu p. wiceministra spraw wojsk. gen. Litwinowicza wyraził radość, że w akcji dozbrajania Armii, która przybiera coraz większy zasięg wśród społeczeństwa nie zabrakło stowarzyszeń farmaceutycznych. Po przyjęciu sprzętu odbyła się defilada oddziałów wojskowych, którą przyjął gen. Maciejowski. Wśród niemiłkających okrzyków, wznośzonych przez zebraną publiczność na cześć żołnierza polskiego i Armii przemaszowały sprawnie oddziały pułku „Dzieci Warszawy“.

Wybór rektora U. J. K. we Lwowie

Lwów, 18. VI. (K). W dniu 17. VI. zebrali się profesorowie U. J. K. we Lwowie celem dokonania wyboru rektora. Jak wiadomo, poprzednio wybrany rektor prof. Bulanda nie został na swym stanowisku zatwierdzony przez Min. WR i OP. W dniu 17 bm. profesorowie wybrali rektorem ponownie prof. Bulandę, który jednak wybory nie przyjął. Nie przyjęli również wyboru wybrani z kolei profesorowie Przemysław Dąbkowski i Kamil Stefko. Jako czwartego z rzędu wybrano rektorem prof. Romana Longchamps, który wybór przyjął.

Mowa min. Goebbelsa w Gdańsku

Gdańsk, 18. VI. (PAT). Minister propagandy Rzeszy dr Goebbels, który obecny był wczoraj wieczorem na przedstawieniu w gdańskim teatrze miejskim, przemówił po przedstawieniu do publiczności, zebranej przed teatrem. Po wielu uwagach, w których min. Goebbels w sposób złośliwy usiłował kwestionować prawa Polski do Gdańska, jak również po szeregu ubolewań na temat polityki okrażania ze strony mocarstw zachodnich, mówca oświadczył: „To, do czego my dążymy w Rzeszy, jest tym samym czego wy pragniecie. Dał temu niedwuznaczny wyraz kanclerz Hitler w swej ostatniej mowie w Reichstagu, gdy oświadczył, że Gdańsk jest miastem niemieckim i pragnie powrotu do Rzeszy. Świat musi zrozumieć, że wódz nasz nie rzuca słów na wiatr. Świat znajdowałby się w niebezpiecznym dlań błędzie, gdyby myślał, że Hitler ustąpił przed pogroźkami lub naciskiem“.

Ks. Nuncjusz udaje się do Rzymu

KAP: Ks. nuncjusz Cortesi złożył w ostatnich dniach wizytę p. Min. Spraw Zagr. Beckowi oraz był przyjęty na posłuchaniu przez P. Prezydenta R. P. prof. Mościckiego. Ks. Nuncjusz udaje się w najbliższym czasie do Rzymu.

Konferencja w sprawach Instytutów Wyższej Kultury Religijnej

KAP: Dnia 17 b. m. w Domu Katolickim im. Piusa XI odbyła się pod przewodnictwem ks. prof. J. Archutowskiego (Kraków) konferencja w sprawach Instytutów Wyższej Kultury Religijnej. W konferencji tej wzięli udział Ks. Prymas Hlond, Ks. Nuncjusz Cortesi, Ks. Arcybiskup Gall, ks. ks. Biskupi Gawlina, Kaczmarek i Zakrzewski, dyrektorzy wszystkich I. W. K. R. i in.

Oberwanie chmury na Podkarpaciu

Lwów, 18. VI. (Tel.). Nad wschodnią częścią Podkarpaciu nastąpiło, podczas gwałtownej burzy, oberwanie chmury. Wskutek tego, wylały liczne potoki w powiecie stryjskim i turczańskim, a rzeka Stryj podniosła się nagle o 3 m ponad stan normalny. Wezbrane fale wód zalały kilkanaście gromad, wyrządziły wielkie spustoszenia w polach uprawnych, uniosły szopy, pozrywały mosty, wyrwały wiele starych drzew oraz uszkodziły słupy linii telefonicznych i telegraficznych. Ogólne szkody tej powodzi nie zostały jeszcze obliczone.

—o—

Willa, w której pisał i mieszkał Chesterton, własnością Kościoła

KAP: Wdowa po znakomitym pisarzu i publicyście katolickim G. K. Chestertonie, w swej ostatniej woli zapisała willę Top Moadom w Boaconsfield gdzie, jak wiadomo, zmarły pisarz najchętniej przebywał i pisał, na rzecz miejscowej parafii katolickiej. W miejscowości tej ma powstać kościół ku uczczeniu pamięci Chestertona i jego małżonki.

—o—

Cała Francja w żałobie po katastrofie „Feniksa“

Paryż, 18. VI. (PAT). Zatonięcie łodzi podwodnej „Fenix“ u wybrzeży indochińskich okryło żałobą marynarkę francuską i szerokie koła społeczeństwa francuskiego. Katastrofa „Fenixu“ wywołuje tym głębsze wyrażenie, że jest trzecią w ciągu kilku tygodni katastrofą łodzi podwodnych. Wszelkie nadzieje na ocalenie załogi, czy nawet na wydobywanie późniejszej łodzi podwodnej, zostały rozwiane. Łódź musiała ulec nagłej katastrofie, gdyż nie zdołała wypuścić na powierzchnię boji z drutem telefonicznym, a tylko plama oliwy na powierzchni morza, zdaje się wskazywać gdzie łódź zatonęła w miejscu głębszym niż 100 m., co uniemożliwi wydobywanie późniejszego wraku na powierzchnię. Żałoba powszechna we Francji wyraża się m. in. i w tym, że rozpoczynający się „Tydzień Marynarki“, który przewidywał wiele uroczystości, został bardzo ograniczony. Bal stowarzyszenia b. wychowanków szkoły morskiej został odwołany. Prezydent Lebrun odwołał wczoraj zapowiedziane

przyjęcie na cześć sułtana marokańskiego, przybyłego do Paryża. Minister marynarki Campinchi, który miał się udać do portu w Hawrze, w którym bawi obecnie eskadra atlantycka, odwołał swój wyjazd z Paryża. Wiele uroczystości projektowanych w porcie i w mieście Hawrze zostało również odwołanych. Wiadomość o zatonięciu „Fenixu“ rozeszła się dość późno po Paryżu, ponieważ ministerstwo marynarki, nie chcąc przedwcześnie niepokoić, przed ostatecznym sprawdzeniem sytuacji rodzin załogi, trzymało tę wiadomość przez kilka godzin w tajemnicy.

* * *

Paryż, 18. VI. (PAT). Ambasador włoski Guariglia złożył na ręce ministra spraw zagr. kondolencje z powodu katastrofy łodzi podwodnej „Fenix“. Podsekretarz stanu królewskiej włoskiej marynarki Cavagnari, w imieniu własnym i marynarki złożył kondolencje na ręce francuskiego attaché wojskowego przy ambasadzie w Rzymie.

Z hitlerowskiego „raju“

Nieuznanie święta

Wiedeń, 18. VI. (PAT). Władze niemieckie wygłosiły, że dzień św. Piotra i Pawła nie będzie odprawiany w Austrii jako dzień świąteczny.

Bomba w kawiarni

Praga, 18. VI. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że ubiegłej nocy nastąpiła eksplozja bomby w uczęszczanej przez żydów kawiarni Riva w starej dzielnicy Pragi. Urządzenie wewnętrzne kawiarni zostało zniszczone. 4 osoby odniosło ciężkie, a 15 osób lżejsze rany. Policja wszczęła dochodzenie.

Żydzi mają się wynosić ze swych mieszkań

Wiedeń, 18. VI. (PAT). Partia narodowo-socjalistyczna wezwwała wszystkich żydowskich właścicieli

cieli mieszkań do jaknajszybszego dobrowolnego wyprowadzenia się ze swoich mieszkań, gdyż w razie przeciwnym partia przystąpi do przymusowego usuwania ich z mieszkań. Usunięci z swych mieszkań żydzi mają wprowadzić się do wyznaczonych im innych lokali mieszkaniowych w ten sposób, że w większych mieszkaniach mieścić się będzie musiało po kilka rodzin. Zaarządzenie umotywowane jest rzekomym brakiem mieszkań w Wiedniu.

MANEWRY NIEMIECKIE W TYROLU.

Wiedeń, 18. VI. (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczęły się manewry niemieckich formacji wojskowych w Alpach tyrolskich, w obecności bawiących obecnie w Rzeszy generałów hiszpańskich: Solhaga, Yagua i Valino, oraz przedstawiciele armii włoskiej z gen. Battisti na czele.

Gdyby mecz trwał tylko 45 minut

Garbarnia--Polonia 2:2 (2:0)

Garbarnia popadła w jakąś niezdrową nawyczkę. Po raz trzeci w ostatnich tygodniach przegrywa mecze na swoim boisku, prowadząc do przerwy 2:0. I tym razem w meczu z Polonią prowadziła 2:0 i w rezultacie uzyskała zaledwie szczęśliwy remis. Nie trzeba być znawcą, aby stwierdzić, że z kondycją drużyny ludwinowskiej jest gorzej niż źle. Taki Pazurek, który do przerwy strzelił sam dwie bramki, po przerwie ruszał się jak mucha w oleju. Brakło mu poprostu tchu nie tylko, żeby grać, ale nawet żeby markować grę. To samo można powiedzieć o innych zawodnikach, poza Lesiakiem i Stankuszem. Pierwsze zatem przykazania dla Garbarni to — kondycja. W składzie brakło tym razem Piątka, Wróbla i Skóry. O przyczynach absencji Piątka rozpowiadano na trybunach różne brzydkie rzeczy (jakoby „wziął“ od Cracovii pieniądze). Ponieważ nie wierzymy tym plotkom (Piątek na meczu z Cracovią grał doskonale) więc raczej chyba zaszyły inne okoliczności, które uniemożliwiły temu zawodnikowi wzięcie udziału w meczu. Skórę zastąpił Górecki, Piątka Morawa. De-

biut wypadł raczej ujemnie.

Polonia, do meczu z Garbarnią wystąpiła w komplecie, a więc z Odrowążem i Szczepaniakiem, jednak wypadła dosyć błado.

Sam mecz stał na niskim poziomie i był raczej nudny. Do przerwy przeważała nleznacznie Garbarnia uzyskując dwie bramki przez Pazurka. Pierwszą w 8 minucie, kiedy Pazurek strzelił z kilku kroków pod poprzeczkę i drugą w 37 minucie, przy czym nie bez winy był Szczepaniak.

Po przerwie odmieniły się role. Garbarnia wyczerpana upałem pozwoliła sobie strzelić dwie bramki. Już w minucie Justynowicz z pola karnego strzelił a Madejski niefortunnie zresztą przepuścił piłkę pod sobą. Wyrównująca bramka padła w 29 minucie, gdy Kisieliński podał na bramkę, a Odrowąż skierował piłkę głową do siatki. Reszta meczu przeszła na obustronnych atakach, przy czym lepsza była o cień Polonia.

Widzów zebrało się około 1.000(!). Sędziował drobniakowo p. Strzelecki ze Lwowa.

—00—

Ruch remisuje z Wartą 1:1 (0:1)

Katowice, 18. VI. (tel.) Rozegrany tutaj mecz ligowy pomiędzy mistrzowskim Ruchem a poznańską Wartą zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Mecz był niesłychanie ostry, burzliwy, dochodziło do częstych incydentów przy czym Peterrek został usunięty z boiska w 29 minucie przed przerwą. Od panującej na boisku atmosfery wcale nie przyczynił się sędzia p. Sawaryn ze Lwowa,

który naprzód tolerował grę faul, a kiedy doszło do wykroczeń chwycił się drażniących środków. Mecz nie należał do ładnych, obydwie drużyny grały poniżej normalnej formy. Do przerwy prowadzenie dla Warty zdobył Gendera w 17 minucie. Wyrównanie padło dopiero w 27 minucie po przerwie, przy czym autorem wyrównującej bramki był Słota.

Pogoń rozgromiła Cracovię 3:0 (1:0)

Lwów, 18. VI. (tel.). Zaledwie dwa tygodnie temu Cracovia na Jubileuszu Pogoni rozgromiła ją 5:1, grając przez cały mecz doskonale. Dziś, kiedy chodziło o cenne punkty wszystko odwróciło się do góry nogami. Cracovia grała b. słabo, zwłaszcza zawiedli ci, na których dotychczas można było liczyć. Słabo wypadli więc Lasota, Góra, Jabłoński i cały atak poza Młynarkiem. Cracovia przyjechała do Lwowa bez Pawłowskiego. Pogoń przeważała przez cały przeciąg meczu i mogła wygrać w znacznie wyższym stosunku. Doskonale grała pomoc oraz w ataku Majowski i Borowski. Bramki dla zwycięzców uzyskali Matias 2 i Borowski 1. Sędziował p. Fass. Widzów 5.000.

Wisła—Warszawianka 1:0

Warszawa, 18. VI. (Tel.). W meczu o mistrzostwo Ligi krakowska Wisła pokonała Warszawiankę 1:0 przy czym jedyną bramką dnia padła w 12 minucie ze strzału Cholewy. Wisła wygrała zasłużenie, będąc drużyną lepszą.

A.K.S.—Union Touring 5:1

Łódź, 18. VI. (tel.) AKS gładko pokonał Union Touring w stosunku 5:1. AKS grał nienadzwyczajnie, chociaż wyraźnie górował nad łodzianami, którzy pogodzili się — jak się zdaje — ze spadkiem z Ligi.

TABELA LIGOWA

Ruch	11	15:5	39:11
Wisła	9	12:6	18:13
Warta	9	11:7	24:13
AKS	9	11:7	24:13
Pogoń	9	11:7	19:15
Cracovia	9	10:8	12:20
Garbarnia	10	8:12	17:23
Polonia	8	5:11	16:19
Warszawianka	8	4:12	13:22
Union Touring	9	3:15	11:42

—x—

Tarłowki i Z. Jędrzejowska mistrzami tenisowymi Małopolski

(t) Od 15—18 czerwca przez korty K. S. Cracovii w ramach turnieju o mistrzostwo tenisowe Małopolski przewinęła się elita tenisistów Polski (poza bawiacymi we Francji Jędrzejowską Jadzią, Tłoczyńskim i Baworowskim). Publiczność sportowa Krakowa powinna być wdzięczna organizatorom tej imprezy sekcji tenisowej K. S. Cracovii za wielki trud, jaki sobie ta zadała sprowadzając tak liczną ilość tenisistów. Niestety wysiłek ten nie został należycie oceniony. Jedynie dziś w niedzielę zebrało się więcej publiczności i nie żalowała ona tego, gdyż poziom gier był wysoki, a finały gier panów przyniosły b. dużo emocji. Wyniki ostatnich gier przedstawiają się następująco:

Panie, gra pojedyncza: Jędrzejowska Zofia — Gajdzianka 6:2, 6:4. Luniewska — Bemówna 6:4, 6:2. finał wygrała Jędrzejowska Z. zwyciężając Luniewską 10:8, 7:5, co jest dużą niespodzianką, gdyż Luniewska w pierwszym secie prowadziła 4:1.

Panowie, gra pojedyncza: Hebda — Horain 5:7, 6:2, 6:0. Horain się ostatnio dużo poprawił i wygraniami pierwszego seta zaskoczył Hebde; Gotschalk — Bratek 6:1, 6:3, Kończak — Słusarz 6:2, 9:7, Tarłowki — Lechner 6:0, 6:2, Hebda — Gotschalk 3:6, 6:1, 6:2, Tarłowki — Kończak 6:4, 7:5. W finale spotkali się Hebda z Tarłowkim. Zwycięstwo odniósł niespodziewanie po równej i zaciętej grze w pięciu setach Tarłowki 1:6, 6:3, 6:4, 4:6, 6:1. Tarłowki czul

się na swym dawnym terenie krakowskim doskonale i po oddaniu pierwszego seta w następnych a szczególnie w ostatnim okazał się dużo lepszy od Hebdy. W grzepodwójnej panów w półfinałach grali: Hebda i Tarłowki zwyciężyli parę Horain — Kończak 6:1, 6:1, w drugim Gotschalk i Czajkowski wygrali z parą Lechner — Ogrodziński 6:1, 6:1. W finale para Hebda i Tarłowki po bardzo emocjonującej grze pokonała parę Gotschalk — Czajkowski 6:3, 6:1, 7:5.

Juniorzy: Słusarz — Haubenstein 6:2, 6:4, Buchalik — Olszowski 6:4, 7:5; finał wygrał Buchalik zwyciężając Słusarza 6:3, 6:4.

Finał Seniorów przyniósł zwycięstwo Konopki nad Brodkiewiczem 6:3, 2:6, 8:6

W grze mieszanej w finale spotkały się pary Luniewska — Gotschalk i Z. Jędrzejowska — Horain. Zwyciężyła pierwsza 3:6, 6:1, 6:3.

—00—

Jak PAT informuje

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość za agencją PAT, iż Jędrzejowska zdobyła mistrzostwo Francji bijąc Francuzkę Mathieu 6:3, 8:6. Faktycznie było odwrotnie. Mathieu pobiła Polkę w tym samym stosunku. Ostatecznie można by ten passus wybaczyć, gdyby PAT nie pozwalał sobie na komentarze do depeszy. Chyba, że PAT chce

W Lidzde państwowej nie znajdują się najlepsze drużyny

(t) W przyszłą niedzielę 25 czerwca rozpoczynają się rozgrywki w piłce nożnej o wejście do Ligi państwowej. W rozgrywkach biorą udział mistrzowie lig okręgowych, podzieleni na 4 grupy. — Składy grup przedstawiają się następująco:

I grupa: SKS Starachowice, ŁKS Łódź, Gryf Toruń i Legia Poznań.

II grupa: Fablok Chrzanów, Śląsk Świętochłowice, Unia Sosnowiec.

III grupa: Junak Drohobycz, Unia Lublin, Strzelec Górka, PKS Łuck.

IV grupa: Śmigły Wilno, Ognisko Pińsk, WKS Grodno.

Lekkoatletki R.K.S. Legia (Kraków) bezkonkurencyjne

(t) W sobotę i w niedzielę odbyły się w Krakowie mistrzostwa lekkoatletyczne pań okręgu krak. Nie wypadły one nadzwyczajnie. Wyniki uzyskano naogół słabe. Konkurencje gremialnie wygrywały zawodniczki R. K. S. Legia (Kraków). Gdyby nie ich udział, mistrzostwa prawdopodobnie nie doszłyby do skutku. Zawodniczki Legii reprezentują też najwyższą obecnie klasę w Krakowie. Owocną pracę sekcji lekkoatlet. pań tego klubu z dawną zawodniczką, a obecnie instruktorką p. Babrajową, duszą sekcji, na czele należy w pełni podkreślić. Oby inne kluby krakowskie brały sobie z sekcji pań Legii przykład. Nie wiadomo z jakiego powodu nie wzięła udziału w zawodach, tak silna jeszcze w roku ubiegłym, sekcja lekkoatlet. pań Cracovii. Czyżby już przestała pracować? Bardzo słabo wypadły inne kluby: Makkabi, Mościce, Samson. W ogólnej punktacji w klasie A Legia zdobyła 237 pkt., Makkabi 108. W kl. B. Legia 245 pkt., Makkabi 67, Mościce 34, Samson 15.

80 m płotki: kl. A: 1) Figuliówna A. (Legia) 15.1, 2) Figuliówna K. (Legia) 15.2; kl. B: 1) Pomykańska (L) 16.9, 2) Bradejówna (M) 17.8. **60 m:** kl. A: Figuliówna A. 8.3, 2) Kriegerówna (M) 8.8, kl. B: 1) Pomykańska 9.2, 2) Kwaśniakówna (Mościce) 9.3. **200 m:** kl. A: 1) Gottlibówna (M) 29.7, 2) Kriegerówna 29.9; kl. B: 1) Pomykańska 29.9, 2) Wiedmanówna (M) 31.9. **4x100 m:** kl. A) Makkabi 58, 2) Legia 58.3; kl. B: 1) Legia. **Skok w dal:** kl. A: 1) Figuliówna A. 4.45, 2) Figuliówna K. 4.31; kl. B: Kwaśniakówna (Mościce) 4.30, 2) Pomykańska 4.24. **100 m:** kl. A: 1) Figuliówna A. 14.2, 2) Figuliówna K. 14.3; kl. B: 1) Pomykańska 15. **Rzut dyskiem:** kl. A: 1) Stachowiczówna (L) 30.67 m, 2) Figuliówna K. 25.06 m; kl. B: 1) Rosenfeld (Samson, Tarnów) 25.64 m, 2) Aleksandrowiczówna (L) 25.07 m. **Sztafeta 4x200 m:** 1) Legia 1.58,8 m, 2) Makkabi 2.07,1 m. **Pchnięcie kuli:** kl. A: 1) Stachowiczówna (L) 8.01 m, 2) Figuliówna K.; kl. B: 1) Engelberżanka (M) 8.29 m, 2) Aleksandrowiczówna (L) 7.08 m. **Skok w wyż:** kl. A: 1) Figuliówna K. 2) Figuliówna A po 122 cm; kl. B: 1) Kwaśniakówna (Mościce) 127 cm, 2) Wiedmanówna (M) 127 cm. **800 m kl. A:** 1) Luksówna (M); kl. B: 1) Pomykańska (L) 2.42,8 m, 2) Wiedmanówna (M) 2.50,1 min. **Rzut oszczepem:** kl. A: 1) Stachowiczówna (L) 26.46 m, 2) Figuliówna K. 20.69; kl. B.: 1) Przęczkowska 21.06 m.

Odbuło się też kilka konkurencji męskich, które przyniosły następujące wyniki: 200 m płotki 1) Osaszat (Cracovia) 28,7 sek (próba pobicia rekordu się nie udaje, gdyż Osaszat startował z gorączką), 2) Dudek (Cr); rzut oszczepem Dudzic 51.69 m; Sztafeta 4x100 m: 1) Cracovia I w składzie Jarecki, Wawrzekiewicz, Dudek, Osaszat 46.6 sek., 2) Cracovia II.

HARCERZ POLSKI WŁ. WAGNER, KTÓRY PRZED LATY 6 OPUŚCIŁ GDYNIĘ NA POKŁADZIE JACHTU „ZJAWA“, przybył do Algieru. — Wagner wzdłuż brzegów Afryki przepłynął do Ameryki, Pacyfik, odwiedził wyspy Fidzi oraz Australię. W czasie swej podróży Wagner był zmuszony dwukrotnie budować nowy jacht, który nazwał „Zjawa 2-ga“ i „Zjawa 3-cia“. W Sidney Wagner wziął na pokład swego jachtu dwóch harcerzy angielskich Walsha i Flourighta, którzy wraz z nim przybyli do Algieru. W poniedziałek Wagner udaje się w dalszą podróż do Gdyni.

NA DWORCU W MITTELGRUNDE W SUDETACH WYDARZYŁA SIĘ STRASZLIWA KATASTROFA KOLEJOW, w której 13 osób zostało zabitych i 26 rannych, z tego 10 ciężko, 4 wagony zostały całkowicie zniszczone. Katastrofa wydarzyła się z pociągiem pośpiesznym Berlin—aPryż. Na miejsce katastrofy przybyło wiele osobistości niemieckich, a m. in. Konrad Henlein.

zdołać „mistrzostwo“ w kolportowaniu „kaczek“ (dziennikarskich).

Dla formy informujemy Czytelników, że Jędrzejowska jest tylko wicemistrzynią Francji i grała (wedle wiarogodnych informacji) wcale słabo.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 19 CZERWCA: Św. Juliano z Florencji, dziewicy.
Wschód słońca o godz. 3.14, zachód o godz. 20.00.
Długość dnia 16 godzin 46 minut.

—o—

Kronika krakowska

ŚLUB. W sobotę w kościele św. Szczepana odbył się ślub p. Józefy Gesing, córki działacza chrześcijańsko-społecznego, z p. Stanisławem Ciosihskim, podporucznikiem rezerwy, urzędnikiem M. S. Z. Związek małżeński pobłogosławił ks. prałat Molihski.

NOWE WŁADZE TOW. POLSKO-WĘGIERSKIEGO W KRAKOWIE. Na walnym zgromadzeniu w dniu 15 czerwca wybrano nowy wydział w następującym składzie: prezes — Ks. Biskup dr Michał Godlewski, wiceprezes — prof. U. J. dr Jan Dąbrowski, członkowie — ks. prałat Masny, ks. dr Kruszyński, dr Arct, prof. Dynowski, prof. Sroczyński i inni.

OBNIŻENIE CEN WSTĘPU NA WYSTAWĘ MINIATUR W PAŁACU HR. PUSŁOWSKICH. Spełniając życzenia szeregu osób Dyrekcja Muzeum Narodowego ustaliła cenę wstępu na Wystawę miniatur w pałacu hr. Pusłowskich (ul. Potockiego 1. 10), na 50 gr od osoby, dla wycieczek od 10 osób na 25 gr i dla szól na 20 od osoby. Zniżki te ważne będą przez miesiąc czerwiec. Katalog Wystawy miniatur w cenie 2 zł wysyła kancelaria Muzeum Narodowego w Krakowie, Sukiennice, póki zapas starczy za zaliczeniem pocztowym.

NOWA GRUPA POETYCKA W KRAKOWIE. Na Uniwersytecie Jagiellońskim odbył się inauguracyjny wieczór literacki grupy poetyckiej pod nazwą „Nowa Liryka“. Założycielem i prezesem grupy jest młody poeta krakowski Janusz Andrzej Rymasz. Celem nowopowstałej grupy jest oparcie się o kulturę ludową, jako o źródło polskiej kultury narodowej. Do wspomnianej grupy należą dotychczas: Janina Witwicka, Józef Czechowicz, Wiesław Gorecki, Franciszek Lipiński, Jan Bolesław Ozóg, Rymasz, Ludwik Świeżawski, Włodzimierz Żelechowski.

OTWARCIE WYSTAWY FOTOGRAFICZNEJ „KRAKÓW I JEGO OKOLICE“. W sobotę wieczorem w gmachu Muzeum Przemysłowego otwarta została regionalna wystawa fotograficzna p. n. „Kraków i jego okolice“. Wystawa dająca przegląd piękna ziemi krakowskiej trwać będzie do 26 czerwca.

POSZUKUJĄC PTASZKÓW SPADŁ Z DRZEWA I ZŁAMAŁ KRĘGOSŁUP. Józef Uran, liczący 27 lat, robotnik fabryki „Kabel“, będąc w stanie nietrzeźwym wspinał się na drzewo na ul. Wielickiej chcąc dostać się do ptasiego gniazda, jednak stracił równowagę, spadł z drzewa i złamał kręgosłup. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala Ubezpieczalni.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK ROBOTNICZY W CZASIE PRACY. W sobotę o godz. 7.45 wezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego do Ludwiki Dudek, lat 47, robotnicy, która podczas pracy w fabryce wyprawy skórek „Emka“ przy ulicy Swoboda L. 2 doznała silnego zgniecenia trzech palców u prawej ręki. Lekarz po udzieleniu pomocy przewiózł robotnicę do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Komunikaty

REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE DLA PAŃ. Dnia 27 czerwca br. rozpoczyna się w klasztorze S. S. Urszulanek rekolekcje zamknięte dla pań z inteligencji — zakończenie 1 lipca rano. Pożądane rychłe zgłoszenia z powodu ograniczonej ilości miejsc. Wszelkich informacji udziela Kongregacja Pań Dzieci Marii — Kraków, pl. Jabłonowskich 3, I. p.

WALNE ZEBRANIE Oddziału Krakowskiego Ligi Ochrony Przyrody w Polsce, odbędzie się w poniedziałek 19 czerwca o godz. 18 w Zakładzie Mineralogicznym Uniw. Jag. przy ul. Gołębiej L. 11, II. p.

ZWIĘDZAJCIE WYSTAWĘ SZTUKI RELIGIJNEJ. Wystawa urządzona staraniem Sekcji Artystów Plastyków Relig. im. Br. Alberta w salach b. muzeum diecezjalnego na Wawelu otwarta jest codziennie od godz. 9—16-tej. Wstęp 30 gr, dla młodzieży i wycieczek niższe.

POPULARNE KURSY PŁYWACKIE OKRĘGOW. OŚRODKA W. F. KRAKÓW. Okr. Ośrodek W. F. organizuje popularne kursy pływackie. Zapisy przyjmuje kancelaria Okr. Ośrodek W. F. ul. Zwierzyniecka 26 i kierownik pływalni Okr. Ośrodek W. F. w Łobzowie.

—o—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Poniedziałek, 19. VI przedstawienie dla młodzieży (wysprzedane).

Wtorek, 20. VI. „Jak wam się podoba“.

Środa, 21. VI. o godz. 20: „Obrona Ksantypy“, komedia L. H. Morstina.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Niebezpieczna kobieta“, 2) „Kałeci marynarki“.

APOLLO: „Gdy Madelon“...

DOM ŻOŁNIERZA: Od 16—22 czerwca 1939 wiad. cnie: „Cztery córki“ (P. Lane, J. Lynn).

LOPP: 1) „Pościg“ w gł. roli Joan Bennet; 2) „Po-



Już jutro

ciągnięcie I klasy 45 Loterii, które spełnić może Twoje marzenia. Spiesz nabyć los w szczęśliwej kolekturze

A. Wolańska

Centrala: Warszawa, Nowy-Świat 19. Konto P. K. O. 7192.

Oddział Kraków, Rynek Główny L. 43. Konto P. K. O. 61180.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Ciągnięcie rozpoczyna się 20 czerwca r. b.

Wręczenie armii samolotu „św. Urszula“

W niedzielę przed południem odbyła się w Krakowie uroczystość wręczenia armii samolotu sanitarnego „św. Urszula“, ufundowanego przez uczennice zakładów SS. Urszulanek. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w Katedrze na Wawelu, którą odprawił Ks. Metropolita Sapieha. Po Mszy św. uczestnicy uroczystości udali się na Błonia, gdzie Ks. Metropolita dokonał poświęcenia samolotu. — W uroczystości wzięli udział wicewojewoda Długocki, gen. Narbut-Łuczyński, prez. dr Czuhałow-

ski, starosta dr Wojnarowski, prezes P. A. U. dr Kutrzeba i inni. — Przemówienia wygłosili: jedna z uczennic p. Kowalska, katecheta zakładu SS. Urszulanek ks. dr Kulczycki, z kolei p. Gręplowska odczytała akt przekazania samolotu Armii, następnie przemawiali gen. Łuczyński, kurator dr Stypiński i prezes okręgu LOPP. p. Grabowski. Po uroczystości poświęcenia odbyła się defilada, którą odebrał gen. Łuczyński, w towarzystwie wicewojewody Długockiego i kuratora Stypińskiego.

Obrady polskich adwokatów w Krakowie

W sobotę i niedzielę odbyły się w Krakowie obrady adwokatów, należących do Związku Adwokatów Polskich. W sobotę pod przewodnictwem adw. Bielawskiego obradował zarząd główny Zw. Adw. Pol., w niedzielę zaś w Izbie Adwokackiej przy ul. Basztowej odbyły się w godzinach popołudniowych obrady zjazdu delegatów Z. A. P. pod przewodnictwem adw. dra Stan. Rowińskiego. Uchwalono re-

zolucje w sprawie rozmieszczenia adwokatów, weryfikacji oraz w sprawie gotowości adwokatów do służby wojskowej. Następnie wybrano nowy zarząd, do którego weszli: dr Bol. Bielawski z Warszawy jako prezes, jako wiceprezesa zaś dr Stan. Rowiński, dr Tad. Janiszewski, Leon Nowodworski, Michał Skoczyński, Stefan Michałek i inni.

—:00:—

Kino „PROMIEN“ T. S. L. ul. Podwale 6. Tel. 124-26.

Bogaty, urozmaicony — program podwójny.

Wesoła komedia muzyczna:

Mój przyjaciel Maharadża

Wielki dramat sensacyjny.

Wyspa skazańców Wytw. Warner Bros.

Na porankach „Jasnowłosa“. W gł. roli Jeanette MacDonald.

wrót Arsena Lupina“ (M. Douglas i W. Bruce).

MUZEUM wyświetla w sobotę, w niedzielę 18 i w poniedziałek 19 bm. film pt.: „Dziewczyna szuka miłości“.

PROMIEN: „Wyspa skazańców“ i „Mój przyjaciel Maharadża“.

STELLA: „Idziemy po szczęście“ i „Złoty pył“.

SZTUKA: „Boo-oo“.

ŚWIT: „Niebezpieczna miłość“.

UCIECHA: „Macierzyństwo“ i „Wesoła czwórka“.

WANDA: „Studentka“ (Madeleine Renaud, Constant Remy).

AXEL. Najbliższą premierą teatru miejskiego będzie w sobotę 24 b. m. poemat dramatyczny Villiers de l'Isle Adam p. t. „Axel“ w przekładzie Miriama (Zenona Przesmyckiego).

ADOLF DYMZA W NOWEJ REWII. Warszawski teatr rewiowy „Małe Qui Pro Quo“ występuje dziś w poniedziałek na scenie „Scali“ z premierą kapitalnej rewii p. t. „Nic nie wiadomo“, złożonej z samych klejnotów satyry politycznej. W rewii tej znajdzie najpełniejsze pole do popisu Adolf Dymza, który wystąpi w swoich niezrównanych monologach, piosenkach sketchach i groteskach. W całej pełni zabłyśnie również talent charakterystyczny Tadeusza Olszy, który przedstawi się jako Ambasador Wiedniawa Długoszewski. — Konferencjer Orłow pokaże, jak dzisiejsze panie grają w karty (rummy). Szampański humor i werwa Stefci Górskiej, zjadliwa ironia Kamińskiej, wdzięczne piosenki Brzezińskiej i Boguckiego — składają się na wspaniałą i urozmaiconą całość. Początek o godz. 7 i 9.30.

—o—

Odświeżenie tablicy pamiątkowej ku czci Stachowicza

W niedzielę o godzinie 13 odbyło się uroczyste odświeżenie tablicy pamiątkowej ku czci artysty malarza Michała Stachowicza na domu przy ulicy Grodzkiej 15, w którym artysta zmarł 26 marca 1825 r. Odświeżeniu tablicy dokonał prezydent miasta dr Czuhałowski, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym przemawiali również p. Kosobudzki i przedstawiciel młodzieży rękodzielniczej.

Wystawa obrazów Al. Jahimczuka

Aleksander Jahimczuk, zamieszkały od dłuższego czasu w Krzemieńcu, wystąpił obecnie w Krakowie z dwiema wystawami swych obrazów: w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim oraz w Salonie Sztuki p. K. Wojciechowskiego. Akwarele Jahimczuka — to pejzaże przepojone światłem i powietrzem, o silnych kontrastach i głębokich tonach. Artysta ożywia je zawsze — co jest rzadkie u dzisiejszych malarzy — postacią człowieka, lub zwierząt i ptaków. Zbliża się tematycznie do obrazów Fałata, nie ztracając przy tym własnej indywidualności. Kolorystyka jego pejzaży, płamy kładzione śmiało, zdecydowanie i szeroko, oraz wyzyskiwanie nastrojowego tematu — świadczą chlubnie o dużym poczuciu artystycznym i o poetycznym spojrzeniu na przyrodę Jahimczuka. Do najciekawszych prac jego należą sceny rodzajowe („Targ“, „Okopywanie“) oraz te zacisza krajobrazów, które może tylko podpatrzeć i odczuć myśliwy, polujący na guszce lub pactwo wodne.

„Strachy na Lachy“

(Występy teatryku warszawskiego w „Scali“)

Po występach operetki katowickiej i „Cyrulika warszawskiego“ lekka muza w ramach Dni Krakowa bawiła publiczność swoim uśmiechem w rewii warszawskiego teatryku, który nazwał się skromnie „Małym qui pro quo“. Przez scenę w „Scali“ przeszli znani nam dobrze artyści: Dymsza, Brzezińska (dawniej w zespole chóru Dana), Górka, Kamińska, Orłow i inni.

P. A. Dymsza jest mistrzem komizmu kabaretowego, który wyraża precyzyjnym akcentowaniem słowa, gestu i spojrzenia. Dużo wdzięku było w „Kujawiaczce“ p. Brzezińskiej i produkcjach p. Kamińskiej, a humor w sylwetce „charakterystycznej“ znalazł w p. Olszy świetnego wykonawcę („Zagazowany“). P. Orłow okazał się pierwszorzędnym konferansierem — złożyły się na to: dowcip, talent autorski i wymowa o akcencie rosyjskim.

W.

Kino „ŚWIT“ ul. Straszewskiego 18. Tel. Nr 182-01.

Wspaniały, sensacyjny, egzotyczny film miłosny p. t.

Niebezpieczna miłość

Reżyserował słynny reż. JACQUES BARONCELLI. — W rolach głównych: VICTOR FRANCEN i HEDVIGE FENILLERE. — Film dozwolony dla młodzieży od lat 14.

Przedstawienia codziennie o godzinie 5:10 7:10 i 9:15 W dni świąteczne od godziny 3:10 pop.

Praca listonoszów w radiofonizacji kraju

Sprawa radiofonizacji kraju zaczyna coraz bardziej wysuwać się na jedno z czołowych i aktualnych zagadnień w rozwoju kulturalnym i oświatowym społeczeństwa. Toteż niemal z każdym dniem przebywa coraz więcej pionierów tej sprawy, którzy w zrozumieniu niezastąpionych już dziś wartości radia, szerzą je i rozpowszechniają. Do takich właśnie pionierów zaliczyć można listonoszów, szczególnie zaś listonoszów wiejskich, którzy z tytułu swej pracy docierają do najbardziej odległych i zapadłych wiosek i przynoszą informacje o tym, co to jest radio, odbiornik radiowy i jakie można mieć z nich korzyści.

Polskie Radio, doceniając pracę i wysiłki listonoszów, organizuje dla nich co roku specjalne Akcje Premiowe, których głównym zadaniem jest propagowanie radia, a następnie werbowanie nowych abonentów.

W dniu 14 czerwca b. r. zakończono właśnie taką Akcję Premiową, ogłoszoną dla wszystkich listonoszów i posłańców wiejskich w dn. 1 lutego b. r. — W Akcji wzięło udział 287 listonoszów, którzy w ciągu 3 miesięcy zjednali 4442 abonentów. Sąd Konkur-

sowy, w skład którego weszli przedstawiciele Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju i Polskiego Radia, po rozpatrzeniu nadesłanych odpowiedzi rozdzielił 100 nagród, z których pierwszą w postaci premii zł 250.— zdobył za najlepsze wyniki p. Fr. Lipiński z urzędu pocztowego Drzycim. Nagrodę drugą — odbiornik radiowy — zdobył p. Franciszek Dywelski z urzędu pocztowego Nakło nad Notecią, nagrodę trzecią, rower — p. S. Koralewski z agencji pocztowej Błachownia. Następne nagrody: 2 premie po 50.— zł, 12 premii po 20.— zł, 31 premii po 10 zł, oraz 52 premie po 5.— zł przyznano kolejno uczestnikom Akcji według osiągniętych wyników.

Prócz 100 premii, które Polskie Radio ogłosiło w ulotkach informacyjnych do listonoszy, zapowiadając Akcję Premiową — Sąd Konkursowy ustanowił 187 dodatkowych premii pocieszenia po 5.— zł, dla podkreślenia wartości pracy listonoszy na polu radiofonizacji kraju. Wszystkie premie wraz ze specjalnymi zawiadomieniami zostaną nagrodzonym wysłane w pierwszych dniach lipca.

KSIĘGARNIA KRAKOWSKA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 13

poleca:

❖ ❖ Ostatnią część „Rysunków kolorowych do nauki katechizmu” ❖ ❖

O Przykazaniach

w opracowaniu O. Haas'a — X. F. Lipińskiego. Cena zł. 22-50. Całość 3 tomy razem zł. 67-50

Radio

SPOŁECZNE ZNACZENIE SANATORIÓW Z. U. S.
Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiada w uzdrowiskach polskich szereg własnych sanatoriów, z których korzystają ubezpieczeni pracownicy fizyczni i umysłowi, a przede wszystkim robotnicy.

O wielkim znaczeniu społecznym i wychowawczym tych sanatoriów mówić będzie w poniedziałek, dnia 19. VI. o godz. 12.35 red. Edmund Odorkiewicz w ramach ogólnopolskiej audycji południowej, nadanej przez Rozgłośnień Katowicką.

Programy stacji radiowych

WTOREK, 20 CZERWCA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 7.30 Koncert poranny; 8.00 Au-

dycja dla szkół; 8.10 Płyty; 8.15 „Wieczna malkontentka”; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 14.45 Opowiadanie; 15.00 Koncert popularny; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 15.50 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Pogadanka; 16.20 Recital śpiewaczy; 16.45 Kronika literacka; 17.00 Płyty; 17.45 Skrzynka ogólna; 18.00 Płyty; 19.00 Audycja dla robotników; 19.30 „Przy wieczery”; 20.25 Audycja dla wsi; 20.40 Audycje informacyjne; 21.00 IV Festiwal muzyczny z Krakowa; 23.25 Ostatnie wiadomości.

Kraków. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 13.00 Płyty; 13.40 Program, wiadomości bieżące i gospodarcze; 13.50 Płyty; 14.20 „Czy wiecie, że”; 14.35 Płyty; 17.00 Recital fortepianowy; 20.25 Skrzynka techniczna; 20.35 Wiadomości sportowe.

Lwów. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 13.00 Płyty; 13.40 Koncert życzeń; 14.35 Wiadomości gospodarcze, bieżące

Wiadomości z kraju

Policja gdańska aresztuje członków S.A.

Warszawa, 18. VI. (tel.). Z Gdańska donoszą, iż policja tamtejsza dokonała w Kałdowie licznych aresztowań członków S. A. i Hitlerjugend. Aresztowania pozostają w związku z wykroczeniami na tle obyczajowym.

KURS BUDOWY ANTEN W KIELCACH.

Zarząd Wojewódzki Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Kielcach, organizuje od 22 do 24 czerwca br. 3-dniowy kurs budowy anten i zwalczania zakłóceń. Kurs ma na celu podniesienie poziomu wiadomości technicznych sprzedawców sprzętu radiowego i instalatorów radiotechnicznych. Ponadto na kurs będą przyjmowani radioamatorzy, pragnący zapoznać się z nowoczesnymi zdobyczami radiotechniki. Wykłady odbywać się będą w lokalu Izby Rzemieślniczej w Kielcach, ul. Staszica 1, II. p. Zapisy na kurs i opłaty należy wnieść w terminie do dnia 20 czerwca br. pod adresem: Zarząd Wojewódzki S. K. R. K. w Kielcach, ul. Staszica 1.

SAMOCHÓD WPADŁ DO RZEKI.

Na rzece Silnicy w Białogonie w kieleckim, wskutek zawalenia się mostu wpadł do wody samochód ciężarowy wraz z obsługą w liczbie 5 osób, z których jedna odniosła ciężkie obrażenia ciała. Winę wypadku ponosi szofer samochodu, który mimo tablicy ostrzegawczej, że przez most nie wolno przewozić ciężarów, jechał z ładunkiem 4.000 kg. Samochód należy do przedsiębiorstwa przewozowego Gołdrada w Kielcach.

OKRZYKI: „NIECH ŻYJE POLSKA I JEJ ARMIA“ W KINIE PRASKIM.

Przed sądem w Pradze odbyła się rozprawa przeciw 17 Czechom, oskarżonym o „buntownicze i przeciwniemieckie okrzyki w kinie“. Wśród oskarżonych było kilku młodych chłopaków i trzy kobiety. Wszyscy zostali aresztowani przed miesiącem w kinie „Letka“ podczas przedstawienia. W kinie tym przy wyświetlaniu aktualności ukazało się m. in. zdjęcie polskich oddziałów wojskowych w czasie defilady z dnia 3 maja. Czesi przywitali film z polskimi żołnierzami okrzykami: „Niech żyje Polska i jej armia“. W jednej chwili sala zabrzmiała oklaskami i stała się widownią wielkiej manifestacji Czechów na rzecz Polski. — Zaalarmowana policja aresztowała 17 osób, które obecnie skazane zostały po 5 tygodni więzienia.

i giełda; 17.00 Odczyt; 17.45 Skrzynka techniczna; 20.25 Pogadanka rolnicza; 20.35 Wiadomości sportowe.

Katowice. Godz. 5.00 Pieśń poranna; 5.03 „Dzień dobry”; 6.30 Program; 13.45 Wiadomości bieżące; 13.55 Płyty; 14.35 Pogadanka; 17.00 Koncert życzeń; 17.50 Pogadanka; 20.05 Wiadomości z Polski w jęz. czeskim; 20.25 Pogadanka ogrodnicza; 20.35 Wiadomości sport.

ANDREW SOUTAR.

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Czciciel pieniądza ziewnął i sięgnął po pustą szklankę.

— Nalej mi jeszcze i usiądź. Uspokój się, na Boga! Podług ostatniego rozkazu mamy schwytać dziewczynę gdziekolwiekby się ukrywała. Wszelkie podstępny dozwolone. Skoro się to stanie, otrzymamy dodatkowe wynagrodzenie w postaci ładnych czeków i będziemy wolni. Wiem z doświadczenia, kolego, że w życiu najlepiej brać rzeczy po wierzchu i nie trapić się, jakie kto ma pobudki.

— Tak, ale pytałem cię przed chwilą, jakbyś postąpił, gdyby to była twoja córka.

— A ja znów ci odpowiem; to nie moja córka i wszystko mi jedno, co się z nią stanie. Życie, mój drogi! A na życie trzeba się zapatrywać praktycznie.

Idealista nie odpowiedział. Zapalił nowego papierosa, ale po kilku pociągnięciach cisnął niedopałek do kominka. Przyjaciel obserwował go z pogardliwym uśmiechem:

— Zmarnowałeś trzeciego papierosa — zauważył. Albo zaczynasz się robić rozrzutny, albo nerwowo.

Na to idealista drgnął.

— Rzeczywiście, zaczynam się rozpręgać — przyznał. Od paru dni nie mogę sobie dać rady. Jestem dziwnie przygnębiony.

— Czego się obawiasz?

— Tu nie idzie o obawy, tylko mi się wydaje, że w tym wszystkim kryje się jakaś okropna podłość. Dlaczego — dlaczego Dargotowi tak zależy na tej dziewczynie?

— Uważasz, że bogaty człowiek nie może się zakochać?

— Ona nie z jego sfery.

— Toteż chciałby ją wziąć na stenografkę-sekretarkę...

— Słuchaj, jeżeli nawet masz mnie za głupca, to mi tego nie okazuj. Ktoby ponosił takie koszty, polując na stenografkę? Wystarczyłoby dać anons do pism, a zgłosiłoby się tysiące kandydatek, jeżeli to tylko chodzi o uczciwą pracę. Zresztą zapomniesz o lady Dargot. Podobno nie ma jej w Anglii, ale co by powiedziała, gdyby po powrocie zastała małżonka na flircie z sekretarką, zdobytą za cenę Bóg wie ilu setek funtów?

— Kolego, lady Dargot ani mnie ziębi, ani grzeje. Ale mówiąc o ogłoszeniu, podesunąłeś mi myśl. Może zastосуję tę sztuczkę. To jednak coś niepojętego, że ta dziewczyna tak się nam wymyka.

— Nic niepojętego, kolego. Z pewnością mogłeś ją przytrzymać dziesięć razy, ale nie chciałeś zabić

gąski, która znosi złote jajka. Nie chciałeś zakończyć polowania zbyt prędko. Może nie mam racji?

— Owszem, zgadłeś. Ale żeby lord nie pomyślał, że nie chcemy jej złapać.

— Nie trapij się tym, co on może pomyśleć. To kawał wariata.

— Jakiej on jest narodowości? Wiem, że to teraz Anglik, ale skąd przybyli jego przodkowie?

— Tego także nie jestem ciekawy. Bank nie ma mu nic do zarzucenia, to co ja mam gadać?

— Widziałem wczoraj dziewczynę.

— O? I zrobiłeś próbę porwania?

— Nie.

— Nie wierzę

— Słowo ci daję, że nawet nie próbowałem do niej podejść.

Coś mnie wstrzymało.

— Zaczynasz się robić sentymentalny, mój kochany. Jutro radziłbym ci zostać w domu. Doprowadź nerwy do porządku. Zauważyłem, że od pewnego czasu straciłeś werwę. Sam jutro wyruszę. — Rano muszę być u milorda. Mówił, że ma mi do powiedzenia coś ważnego i że teraz będzie można coś zrobić.

— Co „zrobić”? Na Boga, już mi to zaczyna działać na nerwy. Gdziekolwiek się zwrócę, mam uczucie, że lada chwila policyjna łapa złapie mnie za ramię i policyjny głos poprosi na rozmówkę.

(C. d. n.).